



... Na kogo spojrziała
światłość świata,
ten nie może
pozostawać
w ciemnościach
odstępstwa...

bł. Michał Sopoćko

MSZE ŚWIĘTE
KOŚCIÓŁ PARAFIALNY
NIEDZIELA ORAZ
UROČYTOŚCI
8.00; 10.30; 12.00; 17.00.

DNI POWSZEDNIE
poniedziałek-czwartek
7.00. i 17.00.
piątek 17.00.
sobota 11.00. i 17.00.
NABOŻEŃSTWA BĘDĄ OD-
PRAWIANE PO MSZY ŚW.
WIECZORNEJ.

KOŚCIÓŁY FILIALNE
NIEDZIELNA MSZA ŚW.
NAWROCKO
9.00.
II piątek miesiąca 16.00.
WIERZBÓWEK
9.15.
IV piątek miesiąca 16.00.
DALSZE
10.15. III piątek miesiąca
16.00.

SAKRAMENT POKUTY
i POJEDNANIA
w kościele parafialnym
20 min. przed Mszą św.
w kościołach filialnych
w wyznaczone piątki Miesiąca
20 min. przed Mszą św.

KANCELARIA
PARAFIALNA
Poniedziałek 18.30.-19.00.
czwartek 16.00 – 16.30.
Prosimy o wcześniejszy
kontakt telefoniczny także
w sprawach pogrzebu
534 179 127
Intencje prosimy zamawiać
w kancelarii parafialnej
i w zakrystii w dni powsze-
dnie oraz poprzez stronę
internetową
[www.milosierdzie-
mysliborz.pl](http://www.milosierdzie-mysliborz.pl)

Nr konta
43 1240 3581 1111
0010 8774 4711

Wiadomości Niedzielne



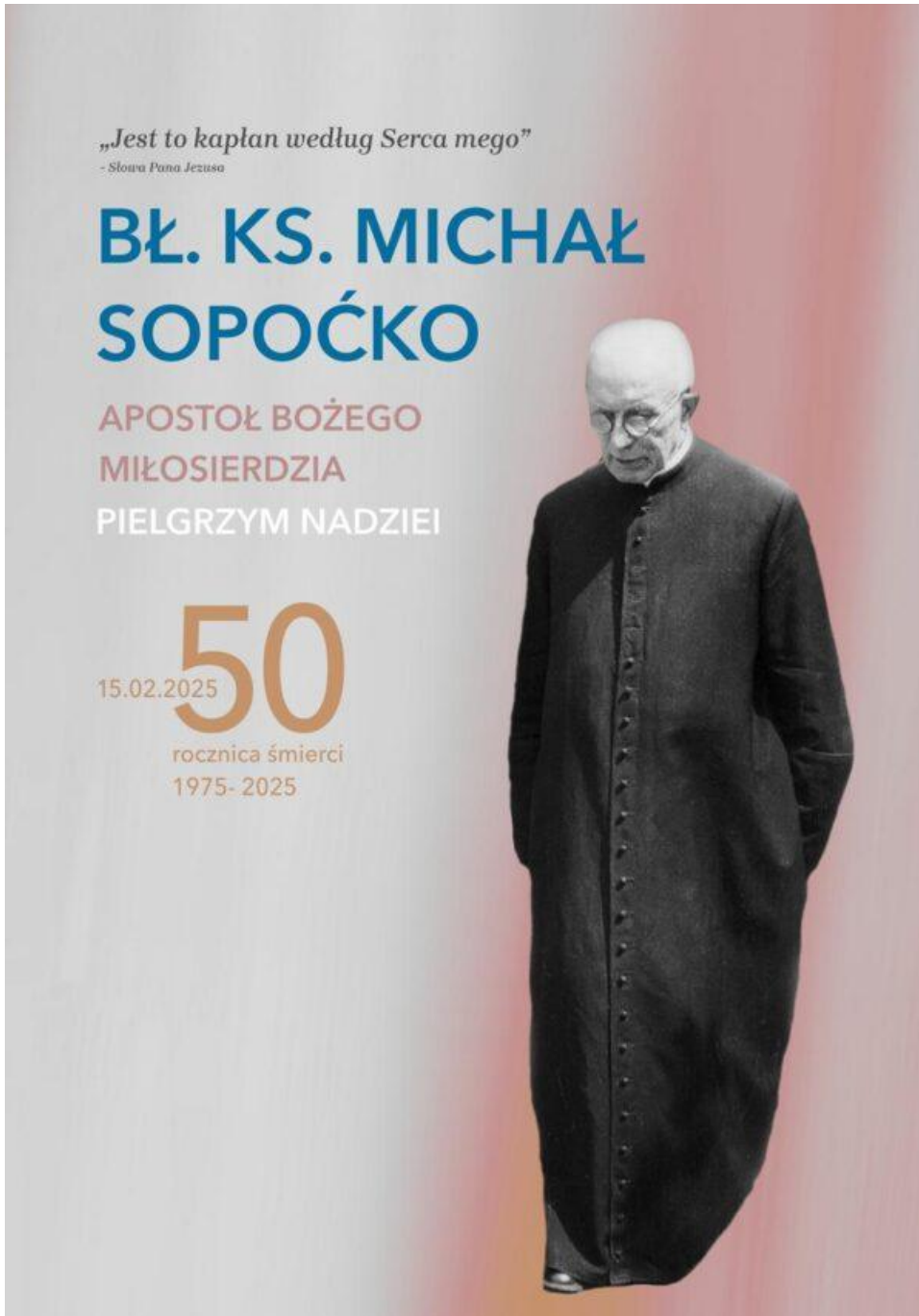
redakcja ks. Janusz Zachęcki

ZAPRASZAMY DO ODWIEDZENIA NOWEJ STRONY www.milosierdzie-mysliborz.pl

Rzymskokatolicka Parafia p.w. Św. Krzyża,

Rok XIII, Nr 540(3); 08-22.02.2025r.

74-300 MYŚLIBÓRZ, ul. Kościelna 17,



Myśliborskie Sanktuarium Miłosierdzia
Bożego - 15.02.2025r. (sobota)

50-rocznica śmierci
Bł. ks. Michała Sopoćki.

I-rocznica ogłoszenia Patronem
Myśliborza Bł. ks. Michała Sopoćki.

Myśliborskie Sympozjum Historyczne

**„Bł. ks. Michał Sopoćko -
pielgrzym nadziei”**

PROGRAM:

10.00- Powitanie uczestników w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego: s. dr Dominika Steć ZSJM i ks. kan. mgr lic. Janusz Zachęcki, kustosz oraz wystąpienia zaproszonych gości - w kościele
10.30 - Otwarcie wystawy „Bł. ks. Michał Sopoćko - pielgrzym nadziei”
11.00 - Msza Św. pod przewodnictwem J.E. ks. abpa Wiesława Śmigła – kościół
12.00- 12.30 - przerwa na kawę – aula sióstr
12.30- 13.50 - połączenie on-line: Sanktuaria Miłosierdzia Bożego w Białymstoku, Krakowie i Myśliborzu - trójgłos Kustoszów
Prelekcje 12.45- 13.50

- 12.45 – 13.05 - ks. dr Tadeusz Krahel, wykładowca w Archidiecezjalnym Seminarium Duchownym w Białymstoku, Studium Teologii w Białymstoku i Wilnie, Papieskim Wydziale Teologicznym

*„Troska o każdego człowieka
w działalności il. ks. Michała
Sopoćki.” (on-line)*

- 13.05 - 13.25 - ks. dr Zbigniew Bielas, kustosz Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie - Łagiewnikach

*„Rola św. Faustyny w realiza-
cji powołania Bł. ks. Michała
Sopoćki.” (on-line)*

- 13.25 -13.45 - ks. dr hab. Grzegorz Wejman, prof. Uniwersytetu Szczecińskiego –

*„Pobyt Bł. ks. Michała Sopoć-
ki na Pomorzu Zachodnim
i Ziemi Lubuskiej oraz przeja-
wy jego kultu na tych zie-
miach”.*

13.45 - 13.50 – zakończenie, podsumowanie
14.00 - zwiedzanie wystawy
15.00 - Godzina Miłosierdzia – kościół



Transmisja Live

ODPUST JUBILEUSZOWY



Przeżywamy szczególnie czas Jubileuszu 2025. Kościół parafialny jest tzw. kościołem jubileuszowym, w którym, pielgrzymi mogą doświadczyć szczególnej łaski i Bożego miłosierdzia oraz uzyskać odpust jubileuszowy pod zwykłymi warunkami.

W Jubileusz ten wpisują się uroczystości, które celebrować będziemy w naszym sanktuarium. Jednym z wydarzeń w najbliższą sobotę będą obchody 50 rocz. śmierci Bł. Michała Sopoćki i 1 rocz. ustanowienia Błogosławionego Patronem Myśliborza. Kolejne wydarzenie to Niedziela Miłosierdzia obchodzona 27 kwietnia i poprzedzające je w sobotę 26 kwietnia spotkanie Czcieli Miłosierdzia Bożego i pielgrzymką Myśliborskiej Kapituły Kolegiackiej. W Niedzielę Miłosierdzia zostaną rozdane statuetki Myśliborskiej Róży Miłosierdzia między innymi w „kategorii Samarytanin Roku” osobom z wyobraźnią miłosierdzia. W okresie Wielkiego Postu będą w sposób szczególny celebrowane nabożeństwa pokutne i sprawowany sakrament pokuty. W każdy piątek Wielkiego Postu od godz. 15.00. począwszy od modlitwy Koronką do Miłosierdzia Bożego będziemy upraszać miłosierdzie dla nas, naszego miasta i dla całego świata.
Nadzieja zawieść nie może (Rz 5,5)

Jubileusz jest sprzyjającym czasem do otrzymania łaski odpustu, „pełni Bożego przebaczenia, które nie zna granic” (bullia Spes non confundit, 23).

Warunki, aby otrzymać dar odpustu zupełnego:

- Oczyszczenie w sakramencie pokuty,
 - Komunia Święta,
 - Modlitwy zgodnie z intencjami Ojca Świętego
- Ponadto:
- pielgrzymka do świętego miejsca: do co najmniej jednej z czterech głównych bazylik papieskich lub do dowolnego kościoła jubileuszowego
 - lub podjąć jakieś dzieło miłosierdzia lub pokuty

V NIEDZIELA ROKU – 09.02. 25

8⁰⁰ + Aniela Sztuka
9⁰⁰ NAWROCKO + Anna Madejczyk greg. 8
9¹⁵ WIERZBÓWEK – w 55 rocz. małżeństwa Stanisławy i Mieczysława Kuźniewskich
10¹⁵ DALSZE - **int. wolna**
10³⁰ za parafian
12⁰⁰ Dzięczczynna za otrzymane łaski z prośbą o dalsze Boże błóg. , opiekę Matki Bożej, o zdrowie dla ofiarodawcy i całej rodziny i o dobrą żonę dla Krzysztofa
17⁰⁰+ Antoni Kuczyński w 2 rocz. i + Joanna Kuczyńska w 17 rocz.

PONIEDZIAŁEK- 10.02. – Św. Scholastyki

7⁰⁰ + Anna Madejczyk greg. 9
7⁰⁰ **int. wolna**
17⁰⁰ za dusze zwycięcowe dziękując za otrzymane łaski (int. P. Lucyny)

WTOREK – 11.02. NMP z Lourdes

7⁰⁰ + Anna Madejczyk greg.10
11⁰⁰ **w int. chorych**
17⁰⁰ + Jarosław w 3 rocz. + rodziców: + Stanisław i Teresa
ŚRODA – 12.02.
7⁰⁰ + Anna Madejczyk greg.11
17⁰⁰ **int. wolna**
17⁰⁰ za zdrowie syna Kornela.
CZWARTEK – 13.02.
7⁰⁰ + Anna Madejczyk greg.12
17⁰⁰ int. Rodziców modlących się za Dzieci
17⁰⁰ **int. wolna**

PIĄTEK – 14.02. – Św. Cyryla Mnicha i Metodego bp

16⁰⁰ NAWROCKO + Anna Madejczyk greg.13
17⁰⁰ + Regina, Stanisław Wrzesińscy i zmarłych rodziców z obojga stron (int. P. Marioli)
17⁰⁰ O łaskę wiary i nawrócenia dla Jolanty i Mirka oraz pojednanie ich małżeństwa

SOBOTA – 15.02. Bł. Michała Sopoćki

11⁰⁰ 1/ w int, uczestników sympozjum;
2/ + Anna Madejczyk greg.14;
3/ + Helena Włodzimierz w 27 rocz.
17⁰⁰ **int. dziękczynno-błagalna za wstawiennictwem Bł. Michała Sopoćki:** 1/ w int. Julii w 18 rocz. urodzin o Boże błogosławieństwo, umocnienie w wierze i trwanie przy Chrystusie i w int. jej rodziców Jolanty i Tomasza w 26 rocz. zawarcia sakramentalnego związku małżeńskiego o umocnienie we wzajemnej miłości;
2/ O Boże miłosierdzie dla Jolanty i doprowadzenie ją do sakramentu pokuty i pojednania oraz pojednania z mężem;
3/ o Boże błogosławieństwo i zdrowie dla całej rodziny

VI NIEDZIELA ROKU – 16.02.

8⁰⁰ + Franciszek Bachoński (24 r. śm.), Gertruda, Zdzisław, Antoni, Bogusława z rodziny Bachońskich
9⁰⁰ NAWROCKO + Anna Madejczyk greg.15
9¹⁵ WIERZBÓWEK + Józefa Bartzak w 30 rocz.
+ Jan, Stanisław i Józef
10¹⁵ DALSZE - **int. wolna**
10³⁰ - za parafian
12⁰⁰ + Alfreda Szczepanowska w 6 mc po śmierci
15⁰⁰ w int. Czcieli Miłosierdzia Bożego
17⁰⁰ + Roman i Eugeniusz Skwarna i + Helena i Czesław Hapanowicz
PONIEDZIAŁEK- 17.02.
7⁰⁰ + Anna Madejczyk greg.16
17⁰⁰ + Edward Popielnicki w 30 dzień po pogrzebie

WTOREK – 18.02.

7⁰⁰ + Anna Madejczyk greg. 17
17⁰⁰ za ++ Czcieli Miłosierdzia Bożego
ŚRODA – 19.02.
7⁰⁰ + Anna Madejczyk greg.18
17⁰⁰ **int. dziękczynno-błagalna za wstawiennictwem św. Józefa:** 1/ o dobrego Bożego męża dla Natalii i o uwolnienie Waldemara od zniewolenia złem i przerwanie więzów które niszczą jego dusze.

CZWARTEK M - ca – 20.02.

7⁰⁰ + Anna Madejczyk greg. 19
17⁰⁰ + Piotr Porębski w 3 rocz.+ rodziców, teściów i rodzeństwo

PIĄTEK – 21.02.

16⁰⁰ Dalsze – int. wolna
17⁰⁰ + Anna Madejczyk greg.20
SOBOTA – 22.02. – Katedry Św. Piotra Ap
11⁰⁰ + Anna Madejczyk greg.21
17⁰⁰ o zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Ryszarda i Małgorzaty Słomian

VII NIEDZIELA ROKU– 23.02. 25

8⁰⁰ + Wanda i Stanisław Król i zmarłych z rodzin Berger i Matkowskich
9⁰⁰ NAWROCKO + Anna Madejczyk greg.22
9¹⁵ WIERZBÓWEK + Jan Bogucki w 23 rocz.
10¹⁵ DALSZE + Wiktor, Maria i Jadwiga Miszczuk
10³⁰ za parafian
12⁰⁰ + Czesław Urbaniak (4 r. śm.) i zmarli rodzice obojga stron
17⁰⁰ w int. Bogu wiadomej

Nauki Bł. ks. Michała Sopoćki na pierwsze piątki miesiąca

opr. S. Dominka Steć ZSJM

Wstęp

Dokąd zmierza świat? Czy napewno ku jedności, bliskości między ludzkiej? Dzięki rozwojowi techniki powinniśmy mieć więcej czasu dla siebie, a zwłaszcza dla bliźnich, począwszy od najbliższych w rodzinie. Tak jednak nie jest. Technika, zamiast nam pomóc, zastąpiła ludzi i w efekcie stajemy się wzajemnie wobec siebie zamknięci. Dawniejsze długie rozmowy zamykamy często w krótkim sms, a czasem nawet to zamieniamy na jakiś graficzny znaczek. Czas najwyższy powiedzieć STOP, nie tędy droga. Jedyna, prawdziwa droga dająca szczęście to ta - za Jezusem, który przyszedł na ziemię w ludzkim ciełe.

Bóg, który nie jest z tego świata, przyjął ludzkie ciało. Bóg stał się człowiekiem z kochającym ludzkim sercem. Miał konkretną grupę krwi – ludzką. Taką jak jego matka i pewnie inni jego krewni. Papież Franciszek w swojej najnowszej encyklice „Dilexit nos” o miłości ludzkiej i Bożej Serca Jezusa Chrystusa, przywołał wielu świętych, którzy czcili Serce Jezusa. Taki właśnie Jezus z ludzkim kochającym sercem prosi każdego z nas, jak niegdyś św. Małgorzatę Alacoque: „ty przynajmniej kochaj mnie”. Nie jest On jakąś abstrakcją, bytem filozoficznym, albo przedstawicielem światopoglądu. Jezus czyni świat bardziej ludzkim. Nie jesteśmy w stanie osiągnąć Jego bóstwa. Możemy jednak czerpać z Jego miłosierdzia i stawać się coraz bardziej ludzcy – miłośnierni wobec siebie nawzajem. Pismo Święte mówi, że „kto nie kocha brata, którego widzi, nie może kochać Boga, którego nigdy nie zobaczył” (1J 20, 21)

Do czcicieli Najświętszego Serca Jezusa należał także bł. ks. Michał Sopoćko. Jeśli sięgniemy do opracowań dotyczących jego życia i posłannictwa, w większość z nich natrafimy na cytaty z Dzienniczka św. Faustyny - słowa Pana Jezusa dotyczące bł. ks. Michała Sopoćki: „Jest to kapłan według serca mego”. Bł. ks. Michał Sopoćko, dla którego św. Faustyna spisywała swoje wewnętrzne przeżycia, był świadom, co o nim powiedział Pan Jezus. Ta wiedza nie wbiła go jednak w pychę, ale była dla Błogosławionego mobilizacją w pracy nad sobą - ku świętości. Żył według Ewangelii Miłosierdzia. To, co pisał a artykułach, naukach rekolekcyjnych i różnych wskazaniach ascetycznych, było spójne ze świadectwem jego życia. Był odbiciem Najświętszego Serca Pana Jezusa. Czyli jaki? Żeby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba najpierw poznać Najświętsze Serce Jezusa. W tym celu skorzystamy z rozważań bł. ks. Michała Sopoćki, które przygotował na nabożeństwa pierwszych piątków miesiąca na cały rok i stawajmy się chrześcijanami według Serca Pana Jezusa.

1. Serce Jezusa wzorem skupienia.

„Gdy bowiem wszystko było w spokojnym milczeniu... Wszechmocne Słowo Twoje z nieba... skoczyło” (Mdr 18,15).

Te słowa z księgi Mądrości Kościoł stosuje do okoliczności przyjścia na świat Mesjasza, który się narodził w stajence betlejemskiej nie w dzień, ani rano, ani wieczorem, lecz o północy, „gdy wszystko było w spokojnym milczeniu”. Pan Jezus trzydzieści lat spędził w Nazarecie w „spokojnym milczeniu”, a tylko trzy lata nauczał, a i w ciągu tych trzech lat był wzorem skupienia, szczególnie na modlitwie, którą zwykle odprawiał w samotności na górze lub w Ogrójcu, oddalając się nawet od Apostołów.

Wskazując na tą okoliczność narodzenia się Zbawiciela i na Jego skupienie w ciągu całego życia, Oblubienica Chrystusa (Kościół) przypomina swoim dzieciom potrzebę i konieczność skupienia, że mianowicie nie inaczej rodzi się Zbawiciel w sercach naszych przez łaskę, jak tylko gdy jesteśmy skupieni, gdy powściągamy swoje rządy i panujemy nad nimi, szczególnie jakby wystrzegamy się wielomówstwa, zachowujemy skromność i pamiętamy na obecność Boga. Toteż w pierwszy piątek miesiąca i roku poznajemy: 1. Co to jest skupienie, 2. Jak tego pragnie od nas Serce Najmiłosierniejszego Zbawiciela i 3. Jak je osiągnąć.

1. Skupienie jest to zainteresowanie się jakimś jedynym przedmiotem i skierowanie nań całej swojej uwagi w danym czasie. Poznajemy dobrze jakąś rzecz wówczas, gdy nad nią skupimy całą swoją uwagę. Jeżeli zaś nasza uwaga jednocześnie skierowuje się do wielu przedmiotów, żadnego wówczas dobrze nie poznamy, albowiem jesteśmy rozproszeni. Jeżeli np. rozmawiając z kimś będziemy pisać list, nie napiszemy go poprawnie, gdy uwaga będzie skierowana na rozmowę. A więc skupić się w duchu – jest to odrywać swoją wyobraźnię, pamięć i rozum od rzeczy zewnętrznych, a skierować je na jeden przedmiot myśli, któryśmy sobie wybrali, by się nim tylko wyłącznie zająć i go zgłębić.

Według św. Jana Klimaka skupienie chrześcijan polega na tym, że mamy Boga za cel i normę wszystkich czynności, że nic nie spełniamy inaczej, jak z pobożnością ducha i ciągłą pamięcią na obecność Boga. Żyć w skupieniu znaczy zajmować się Bogiem w świątyni swego serca, utrzymywać się w spokojnej i ciągłej baczności na działanie łaski, by z nią współpracować oraz czuwać nad zdrożnymi poruszeniami naszej zepsutej natury, by je prostować i tłumić. A więc skupienie, skromność, milczenie i pamięć na obecność Boga u chrześcijan zwykle się łączą, ale nie utożsamiają, albowiem skupienie jest jakby celem czy skutkiem tamtych. Te cztery cnoty podają sobie ręce, jak siostry i sprawiają, że dusza nasza znajduje się w świętym usposobieniu, które nazywamy życiem wewnętrznym – duchem skupienia. Stan skupienia jest przeciwstawieniem rozproszenia. Przy skupieniu uwaga świadomie skierowuje się na jeden przedmiot, a przy rozproszeniu– zajmuje się kolejno lub jednocześnie różnymi przedmiotami,

nie zatrzymując się na żadnym dłużej i głębiej. Przy skupieniu budzi się zainteresowanie tylko jednym przedmiotem (Bogiem) i pokrewnymi Jemu, a przy rozproszeniu brak jest w ogóle zainteresowana, albo występuje ono w kierunku tych przedmiotów bliższych, nieraz od Boga odwodzący (grzesznych). Dusza rozproszona wychodzi wszystkimi drzwiami swoich zmysłów w pościgu za przyjemnościami: chce wszystko wiedzieć, słyszeć, ulega różnym wrażeniom, napelnia się czczymi myślami, fałszywymi sądami, naraża się na tysięczne okazje niebezpieczne i pokusy, którym wreszcie ulega i popada w mnóstwo błędów i grzechów.

2. „, Królestwo Boże jest w was” (Łk 17,21) - powiedział Pan Jezus, zaznaczając, że mamy szukać Boga w swojej duszy a znajdziemy Go tam tylko w skupieniu. To Bóg zasiada na tronie swojego miłosierdzia i oczekuje na swoje stworzenie, by dawać posłuch jego modłom, darzyć łaskami swojej hojności, kierować i pouczać swym natchnieniem. Ale koniecznym warunkiem działania Boga w duszy jest skupienie, czyli zainteresowanie się tym działaniem i skierowanie nań swojej uwagi. Łaska Boża nie może działać tam, gdzie panuje wylanie się duszy na zewnątrz, niepokój i zakłócenie. Serce, oddane tysiącnym myślom i niepotrzebnym zajęciom, nie jest zdolne do słuchania głosu Serca Zbawiciela, albowiem On przemawia tylko do serca zamkniętego dla świata. Bez skupienia największe łaski znikają bez śladu, jak słowa zapisane na piasku lub obraz odbity w wodzie nie przynosząc żadnego w duszy owocu.

Czym to wytłumaczyć, że tyle osób pobocznych tak mały odnosi owoc z modlitwy i Komunii św., do której nieraz często przystępuje? Dlatego po tylu latach pobożnego życia tym samym podlega namiętnościom i złym skłonnościom, żyje w ustawicznym niepokoju i niezadowolaniu z siebie bez śladu zadowolenia duchowego, który jest udziałem prawdziwych sług Bożych? Dlatego, że te dusze nie starają się o skupienie wewnętrzne, że wciąż wylewają się na zewnątrz w wielomówstwie i próżnej ciekawości, że nie umieją i nie starają się nauczyć żyć życiem wewnętrznym – skupionym. Dlatego dają się powodować czysto naturalnym skłonnościom, żyją życiem chwili, bez ugruntowania w wierze, bez połączenia z Bogiem, bez żadnego postępu, a często nawet wstecz się cofają.

„Oto stoję u drzwi i kołaczę; – kto usłyszy głos mój i otworzy mi drzwi, wejdę do niego (Ap 3,20) - mówi Zbawiciel do wszystkich, ale dusze rozproszone tego głosu nie słyszą i serca przed Nim zamykają. Dlatego bez skupienia pobożni nie czynią postępu a grzesznicy nie nawracają się do Boga. Powrót duszy w stanie grzechu odbywa się – jak u syna marnotrawnego – przez refleksję i skupienie. Wówczas tylko widzi ona swe błędy i poznaje sprawiedliwość i miłosierdzie Boga. Jego świętość okrywa ją rumieńcem, miłosierdzie – upokarza i budzi ufnosć, a sprawiedliwość budzi trwogę i nakłania do pokuty. Tylko w skupieniu nawracali się wielcy grzesznicy i stawali się wielkimi świętymi, jak Szawel, Augustyn, Ignacy Loyola i inni.

3. Wiemy z doświadczenia jak łatwo się rozpraszamy, jak skłonni jesteśmy do rozmaitych roztargnień. Łada powód już wyobraźnia buja gdzieś poza światem, już pamięć wskrzesza obrazy przeszłości, już cała dusza rozlewa się jak puch w powietrzu, tak że rzadko jesteśmy u siebie w domu i nie słyszymy płukania Serca Jezusowego i Mu swoich serc nie otwieramy. Jak gospodarz włóczęga, co nie pilnuje domu, ponosi ustawicznie uszczerbki, tak owo błąkanie się duszy uszczupla nasze wewnętrzne gospodarstwo a często prowadzi do zupełnej nędzy. By się zabezpieczyć od tego nieszczęścia, powracajmy często myślą do Boga i przypominajmy Jego wszechobecność. Kto pragnie wieść prawdziwe życie chrześcijańskie, powinien poświęcić pewien czas samotnej rozmowie z Bogiem, a nawet przy pracy skierować ku Niemu akty strzeliste, np. „, Okaż mi, Panie, miłosierdzie swoje!” lub „Boże, bądź miłościw mnie grzesznemu” itp.

Następnie używajmy środków ułatwiających skupienie, jakimi są: trzymanie na wodzy zmysłów i wyobraźni, częste zwroty ku sobie zwane refleksjami, umiławanie samotności i milczenie. Mianowicie skupić się to nie jest uciekać od ludzi i mięknąć w chorobliwym odosobnieniu. Gdzie tylko rozlega się głos, zdolny wywołać echo, zawsze wychodzi on z ust, które nie umiały milczeć. Tajemnicza potęga słów i czynów bohaterskich leży w wielkich ciszach duszy. Tylko bowiem w skupieniu ześrodkowują się i przygotowują energię, które – gdy wybije godzina – ujawnią się z silnym rozpędem. Tak Loyola, tak postępował i sam Zbawiciel.

Skąd pochodzi wyjątkowa doskonałość dzieł św. Tomasza z Akwinu? Czemu zawdzięcza nieśmiertelną piękność klasycyzmu w poezji, malarstwie, architekturze i rzeźbie? Głównie skupieniu autorów, u których czyn zewnętrzny nie wyprzedzał wewnętrznego namysłu. Ich dzieła dojrzewały powoli i ujrzały światło dzienne w porę bez pośpiechu i gorączki. Ileż lichot tworzy się dzisiaj dlatego, że nie doceniamy wartości skupienia, nie znamy tego sekretu, że trzeba długo celować, by celnie i daleko ugodzić. Jeżeli tak jest w sprawach doczesnych, tym bardziej wiecznych. Tu przede wszystkim trzeba usuwać przeszkody do skupienia, jakimi są: zbytne przywiązanie do rzeczy doczesnych, gorączkowe ich pożądanie, nieumiarkowana ciekawość, wielomówstwo, folgowanie wyobraźni, czytanie nieużytecznych ksiązek, próżność i miękkość, nie umartwianie zmysłów, chęć do ustawicznych odwiedzin, których ani potrzeba ani przyzwyczajenie nie nakazuje. Inaczej będzie tylko namiastka chrześcijaństwa, albo nawet wręcz lichota.

„Spustoszony jest cały kraj i ie ma nikogo, kto by wziął (to) sobie do serca” (Jr 12,11) skarżył się Jeremiasz na brak skupienia sobie współczesnych rodaków, a tę skargę można słyszeć i z Serca Najmiłosierniejszego Zbawiciela, albowiem mało jest dusz skupionych nawet wśród ludzi rzekomo pobożnych, którzy żyją w świecie zmysłowych przyjemności bez pancerza i zbroi niebieskiej pomocy. To też zwracamy się często myślą do Boga, a w Nim znajdujemy to, czego szukamy poza Nim. Nawiedzajmy często Przenajświętszy Sakrament i wzorujemy się na skupieniu Najmiłosierniejszego Zbawiciela, który czeka na nas w milczeniu, jak na Samarytankę przy studni Jakubowej lub na Zacheusza w Jerychu. U stóp Jego potrafiemy najlepiej skupić swój rozproszony umysł. Tu serce nasze przemieni się w rozkoszny, cichy przybytek, w którym zamieszka On, jak przed laty narodził się w betlejemskiej stajence, „gdy wszystko było w spokojnym milczeniu, a noc w swoim biegu miała pół drogi... Wszechmocne Słowo z nieba przyszło”. Amen.

Ciąg dalszy w kolejnych *Wiadomościach*